

Wyrok z dnia 17 lutego 2000 r.

I PKN 542/99

Nie można wymagać od pracodawcy, by w dalszym ciągu zatrudniał pracownika w pełnym wymiarze czasu pracy, jeżeli nie uzasadnia tego zakres jego obowiązków, a pracodawca nie ma możliwości powierzenia dodatkowych zajęć odpowiadających jego przygotowaniu zawodowemu.

Przewodniczący SSN Walerian Sanetra (sprawozdawca), Sędziowie SN:
Katarzyna Gonera, Jerzy Kwaśniewski.

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu w dniu 17 lutego 2000 r. sprawy z powództwa Romany B. przeciwko Przedsiębiorstwu Wodociągów i Kanalizacji w S. o uznanie wypowiedzenia za bezskuteczne, na skutek kasacji powódki od wyroku Sądu Okręgowego-Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Siedlcach z dnia 28 maja 1999 r. [...]

o d d a l i ł kasację i zasądził od powódki na rzecz strony pozwanej kwotę 100 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego.

U z a s a d n i e

W imieniu powódki Romany B. wniesiona została kasacja od wyroku Sądu Okręgowego-Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Siedlcach z dnia 28 maja 1999 r. [...], którym oddalona została jej apelacja od wyroku Sądu Rejonowego-Sądu Pracy w Siedlcach z dnia 8 stycznia 1999 r. [...].

Powódka Romana B. wносиła o uznanie za bezskuteczne dokonanego wypowiedzenia zmieniającego jej warunki pracy i płacy. Od dnia 1 lutego 1988 r. powódka była zatrudniona w pozwanym Przedsiębiorstwie Wodociągów i Kanalizacji Spółce z o.o. w S. na stanowisku starszego laboranta, świadcząc pracę w dziale produkcji wody i eksploatacji sieci. W ramach swoich czynności powódka prowadziła badania mikrobiologiczne wody. Na polecenie prezesa zarządu spółki zastępca kierownika działu produkcji wody Grażyna W. przeprowadziła na początku sierpnia 1998

r. analizę stanowisk w dziale produkcji wody pod kątem obciążenia poszczególnych pracowników czynnościami służbowymi. Analiza ta wykazała, że obciążenie powódki czynnościami związanymi z jej pracą nie wymaga pełnego wymiaru czasu pracy. Na tej podstawie kierownik działu produkcji wody i eksploatacji sieci Andrzej W. złożył wniosek o zmniejszenie wymiaru czasu pracy powódki, który zarząd strony pozwanej uwzględnił. Jako przyczyny wypowiedzenia zmieniającego pracodawca podał nie tylko zmniejszenie wymiaru czasu pracy, ale także zatargi i niesnaski istniejące wśród pracowników laboratorium. Zdaniem Sądu pierwszej instancji każdy pracodawca jest uprawniony do podejmowania działań mających na celu racjonalizację zatrudnienia i oceny przydatności zatrudnionych pracowników na poszczególnych stanowiskach pracy. Taka właśnie sytuacja istnieje od 1997 r. u strony pozwanej, od kiedy to – w następstwie zmian organizacyjnych – następuje zmniejszenie zatrudnienia. Skoro harmonogram prac wykonywanych przez powódkę i czas ich trwania nie wymaga pełnego wymiaru czasu pracy, a harmonogramu tego powódka nie kwestionowała, to dokonane jej wypowiedzenie zmieniające jest uzasadnione. Drugiej przyczyny wypowiedzenia zmieniającego Sąd Pracy nie rozważał uznając, iż „kwestia konfliktowości powódki miała charakter uzupełniający chociaż treść pism składanych przez nią i jej zachowanie w toku procesu pozwalają na potwierdzenie konfliktowej osobowości powódki”.

Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych uznał wniesioną przez powódkę apelację za bezzasadną i ją oddalił. Powódka otrzymała wypowiedzenie w dniu 31 sierpnia 1998 r. Jako przyczyny wypowiedzenia pracodawca podał: zatargi i niesnaski panujące wśród pracowników laboratorium działu produkcji wody oraz to, że zakres pracy na stanowisku badań mikrobiologicznych wymaga zatrudnienia w wymiarze $\frac{1}{2}$ etatu. Według Sądu drugiej instancji kwestie związane z zastosowaniem norm pracy należą do sfery organizacji pracy i nie podlegają kontroli sądu pracy (art. 262 § 2 KP). Dlatego skoro pracodawca ustalił, że zakres badań mikrobiologicznych wody wymaga zatrudnienia w wymiarze $\frac{1}{2}$ etatu „to powódka nie ma roszczenia dochodzonego przed sądem, że wymiar tego zatrudnienia powinien być inny”. „Powódka w efekcie nie kwestionowała tego faktu, gdyż przyznała, że ilość pracy jaką wykonuje w laboratorium badającym wodę plus praca mikrobiologa w oczyszczalni ścieków pozwala na zatrudnienie jej w pełnym wymiarze czasu pracy [...]. Skoro jednak zakres badań w oczyszczalni ścieków nie wymaga zwiększenia zatrudnienia (zeznania świadka L.D.), to praca mikrobiologa jest tylko możliwa w laboratorium wody w wiel-

kości ½ etatu”. Zupełnie innym zagadnieniem jest sprawa uzupełnienia czynności powódki jako mikrobiologa innymi jeszcze czynnościami, tak aby było możliwe jej zatrudnienie w pełnym wymiarze czasu pracy. Powódka przesłuchana w charakterze strony zeznała, że nie zrezygnuje ze stanowiska mikrobiologa. Z drugiej strony, pracodawca nie ma obowiązku zapewnienia pracownikowi, którego zakres czynności określono na ½ etatu, zatrudnienia w pełnym wymiarze czasu pracy. Problem ten wiąże się z kwestią zaufania do pracownika, czy koniecznością przesunięcia pracowników na inne stanowiska pracy (choćby ze względów zdrowotnych). Skoro powódka chce wykonywać tylko pracę mikrobiologa, „a pracy tej jest tylko w wymiarze ½ etatu”, to słusznie Sąd Pracy oddalił jej powództwo.

W kasacji zaskarżonemu nią wyrokowi postawiono zarzut naruszenia art. 45 § 1 KP w związku z art. 42 § 1 KP. Zarzucono też, iż doszło w nim do naruszenia art. 378 § 2 KPC „w części dotyczącej uchylecia wyroku Sądu pierwszej instancji w przypadku nierozpoznania istoty sprawy”.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Kasacja nie ma usprawiedliwionych podstaw i w następstwie tego nie została uwzględniona. W szczególności nie jest trafny jej zarzut, że w sprawie doszło do naruszenia art. 378 § 2 KPC, gdyż Sąd pierwszej instancji nie rozpoznał istoty sprawy. Sąd ten bowiem po wyjaśnieniu okoliczności faktycznych sprawy oddalił powództwo Romany B. o uznanie za bezskuteczne dokonanego jej przez pracodawcę wypowiedzenia warunków pracy i płacy, a więc tym samym rozpoznał istotę sprawy. W konsekwencji o żadnym naruszeniu art. 378 § 2 KPC nie może być mowy. Z uzasadnienia kasacji zdaje się przy tym wynikać, że powódce nie tyle idzie o to, że istota jej sprawy nie została rozpoznana, ale że istotne okoliczności faktyczne sprawy nie zostały należycie wyjaśnione, czy też prawidłowo ustalone. Nie ma to jednak bezpośredniego związku z brakiem rozpoznania istoty sprawy w pojęciu art. 378 § 2 KPC, który odnosi się do nierozpoznania istoty roszczenia będącego podstawą powództwa. Skoro kasacyjny zarzut naruszenia art. 378 § 2 KPC jest bezzasadny, a innych zarzutów o charakterze procesowym skarga kasacyjna nie formułuje, to wynika z tego, że dla Sądu Najwyższego miarodajne są ustalenia faktyczne stanowiące podstawę rozstrzygnięcia Sądu drugiej instancji. Zasadą bowiem jest, że Sąd Najwyższy rozpoznaje sprawę w granicach kasacji (art. 393¹¹ KPC). Te zaś w szczególności wyz-

naczone są przez sposób ujęcia podstaw kasacyjnych (przytoczonych w kasacji przepisów, których naruszenie zarzuca się zaskarżonemu nią wyrokowi) oraz ich uzasadnienia (art. 393³ KPC). To natomiast oznacza, że zwłaszcza w przypadku braku skutecznego prawnie zarzutu naruszenia przepisów postępowania za wiarygodną musi uznać Sąd Najwyższy faktyczną podstawę rozstrzygnięcia ustaloną przez Sąd drugiej instancji. W świetle zaś ustaleń faktycznych przyjętych przez Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych nie budzi wątpliwości trafność kwalifikacji prawnej, w myśl której przyczyną dokonania przez pracodawcę wypowiedzenia zmieniającego powódce mieszczą się w formule art. 45 § 1 w związku z art. 42 § 1 KP, a więc że wypowiedzenie to było uzasadnione. Jeżeli obciążenie pracą, którą wykonywała powódka, wymagało zatrudnienia jej jedynie w wymiarze ½ etatu, a przy tym pracodawca nie miał możliwości powierzenia jej dodatkowych zajęć odpowiadających jej przygotowaniu zawodowemu, to trudno wymagać od pracodawcy, by zatrudniał ją na pełnym etacie i pozbawiać go możliwości zracjonalizowania istniejącego u niego stanu zatrudnienia poprzez dokonanie wypowiedzenia zmieniającego. W tym świetle bezzasadny jest kasacyjny zarzut naruszenia art. 45 § 1 KP w związku z art. 42 § 1 KP. W istocie przesłanki jego sformułowania nie stanowi twierdzenie, że na tle ustalonego przez siebie stanu faktycznego Sąd drugiej instancji dokonał nieprawidłowej wykładni lub subsumcji tych przepisów, lecz teza, że ustalenia faktyczne przyjęte przez ten Sąd odbiegają od prawdy. W wywodach uzasadnienia kasacji zasadniczo znajduje się jedynie ten typ argumentacji, z którego ma wynikać, że w zaskarżonym wyroku bezzasadnie przyjęto określone ustalenia faktyczne, w szczególności nie uwzględniając materiału dowodowego przedstawionego przez powódkę oraz przyjmując za miarodajną dla sprawy „rzekomą reorganizację”. Ze wskazanych wyżej już powodów cała tego typu argumentacja uzasadnienia skargi kasacyjnej musiała jednakże zostać przez Sąd Najwyższy pominięta. Niezależnie od tego jednakże – zwłaszcza w zestawieniu z dowodami i rozumowaniem przedstawionym przez Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych – w ocenie Sądu Najwyższego opiera się ona na przesłankach niewiarygodnych i nieuzasadnionych i z tej racji jest gołosłowna.

Z powyższych względów Sąd Najwyższy, stosownie do art. 393¹² KPC, orzekł jak w sentencji wyroku.

=====